

ANNA ŁOBOS

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Walory poznawcze, wychowawcze i terapeutyczne *Śpiewnika dla dzieci* Marii Konopnickiej – ich przydatność w pracy logopedycznej

ABSTRACT: Every day a teacher, especially a speech therapist who works with the youngest children, uses a variety of texts that are helpful in improving the child language. Cognitive, therapeutic and educational values (and learning outcomes) presented in *A Songbook for Children [Śpiewnik dla dzieci]* by Maria Konopnicka multiply educational and therapeutic benefits, which is usually achieved by a set of repeated language and articulation exercises. It should be emphasized that the poet uses a beautiful poetic language that is tailored to the developmental needs of the child. What is more, even in the 21st century Konopnicka's style of writing should be appreciated as it is so simple that makes a child repeat her songs easily and with pleasure. This is why, frequently repeated sequences of words may contribute to correct pronunciation.

KEY WORDS: cognitive and therapeutic functions of poetry for children, enrichment of child language, therapeutic texts for children – their meaning and construction

Wprowadzenie

W kręgu zainteresowań pedagogów od wieków poczesne miejsce zajmuje problematyka poznawcza, której nieodłączną cechą stanowią dociekania lingwistyczne. Za wprowadzanie dziecka w świat nauki o człowieku, jego pochodzeniu, cechach fizycznych, instytucjach ludzkich, wierzeniach czy stosunkach społecznych odpowiadają rodzice, opiekunowie, nauczyciele. Zanim młody człowiek podejmie własne studia nad tymi ważkimi zagadnieniami, jego wyobrażenia i wiedza – przekładające się na konkretne zachowania – kształtowane są przez wiele osób z najbliższego otoczenia, środowiska, w którym wzrasta. Prymarną funkcję w tym skomplikowanym procesie pełni język.

Wzajemne oddziaływanie języka i kultury, będące w centrum zainteresowań lingwistyki antropologicznej, predestynuje naukowców m.in. do badania tekstów

literackich przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Szczególne miejsce w tym nurcie zajmuje analiza jakościowa i ilościowa języka utworów poetyckich oraz piosenek dla małych dzieci i młodzieży szkolnej. Niezwykle atrakcyjna – zwłaszcza dla najmłodszych – wierszowana forma, wzbogacona przez komplementarną linię melodyczną, pozwala na głębokie przeżycie emocjonalne i poznawcze¹. Z tego względu wartościowym materiałem do przebadania jest leksyka utworów słuchanych i wykonywanych przez dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Do szczegółowych analiz wyekscerpowane zostały ponadstuletnie teksty – krótkie utwory ze *Śpiewnika dla dzieci* Marii Konopnickiej², do których muzykę skomponował Zygmunt Noskowski, ponieważ bez wątpienia kształtowały one dziecięcą wrażliwość, stanowiąc jedno ze źródeł świata wiedzy i wartości dla wielu pokoleń Polaków żyjących w skrajnie różnych czasach, miejscach i okolicznościach³.

Język tej poezji – dostosowany do poziomu młodych odbiorców – do dziś zachwyca swą różnorodnością i wyjątkowym pięknem. Piękno tworzywa językowego jest szczególnie ważne w pracy wychowawczej, terapeutycznej, gdyż to ono ma mobilizować do pracy, także pracy nad sobą, własnym językiem, artykulacją itp.

Kształtowanie tożsamości – dziecko jako szczególny adresat literatury

W Polsce klasyczna twórczość dla dzieci i młodzieży mieści się w tradycyjnym nurcie pedagogiki, w pełni akceptującym dziedzictwo kultury chrześcijańskiej, w którym wychowawca jest mistrzem dla wychowanka, pomagającym odnaleźć mu drogę w realizacji konkretnego dobra w celu samodoskonalenia (antropologiczne uzasadnienie konieczności wychowania w ramach pedagogiki personalistycznej). Czerpiąc z klasycznej pedagogiki, będącej częścią filozofii, M. Konopnicka w two-

¹ Już starożytni podkreślali, że śpiew korzystnie wpływa na emocje i duchowość człowieka, a zwłaszcza wyjątkowo sprzyja harmonijnemu rozwojowi dzieci i młodzieży. W pedagogice powszechnie znana i stosowana była wiedza, że aby osiągnąć zamierzone cele wychowawcze i edukacyjne, należy posługiwać się takimi utworami, w których słowo i muzyka korespondują ze sobą.

² Opracowanie to jest pewnego rodzaju próbą podsumowania dotychczas prowadzonych badań na temat tworzywa językowego *Śpiewnika*, kształtującego język i postawę społeczną dziecięcego odbiorcy.

³ Skuteczność oddziaływania utworów stworzonych przez tych dwoje najwybitniejszych w drugiej połowie XIX wieku artystów i pedagogów wynika m.in. z niezwyklego uroku melodyjnych tekstów piosenek, nawiązujących w swym charakterze – w obu warstwach – do zakorzenionych w rodzimej kulturze polskich tańców ludowych i narodowych: krakowiaka, poloneza, mazura, oberka i kujawiaka. Dzięki kunsztowi twórców *Śpiewnika* dynamika poetyckiej wypowiedzi koresponduje w całej pełni z żywiołowością polskiego folkloru.

rzony przez nią liryce dla dzieci w umiejętny sposób dbała zarówno o ich rozwój umysłowy, jak i kształtowanie woli. Czyniła to bez zbędnego, natrętnego dydaktyzmu, tak charakterystycznego dla literatury pisanej dotąd z myślą o najmłodszych. W każdym niemalże utworze zawarła wątki służące wytworzeniu sprawności pozytywnych (cnót), które należy zaszczerpić w człowieku, oraz wyeliminowaniu sprawności negatywnych (wad), które należy wykorzeniać. Wychowywała, podkreślając w utworach zarówno podmiot wychowania (dziecko), jak i przyczynę sprawczą wychowania (rodziców, dorosłych). Za pomocą umiejętnie dobranych środków budowała obrazy ukazujące rodzinę, sąsiedztwo, naród (bez używania tego słowa ze względu na cenzurę zaborców w okresie rozbiorów), gdzie żyje się nie tylko dla siebie, ale również dla drugiego człowieka, budując społeczność ludzką na miłości i solidarności.

W niedoścignionej, wzorcowej pod każdym względem liryce dla dzieci Konopnicka starała się kształtować wyobraźnię dzieci, pobudzać ich wrażliwość etyczną i estetyczną, kształtować ich system wartości, oparty na wiedzy i emocjach związanych z rodziną⁴, z najbliższym otoczeniem, co stanowi ważne ogniwo w budowaniu tożsamości⁵. Piosenki skuteczniej od wierszy i bajek oddziałują na dzieci i młodzież. Są przez nie chętnie śpiewane, a powtarzana wielokrotnie w różnych sytuacjach treść poszczególnych zwrotek czy refrenów utrwała w pamięci konkretną wiedzę. Taka sytuacja stwarza szerokie możliwości w zakresie wychowywania młodego pokolenia. Uczenie się oraz wykonywanie celowo wybranego repertuaru umożliwia młodym ludziom przyswojenie wartości, zwłaszcza tych najcenniejszych – utrwalonych w narodowej tradycji. W czasach współczesnych, w których kultura konsumpcyjna wywarła swe piętno na wszystkich dziedzinach życia⁶, warto korzystać ze skarbcza pozostawionego przez prekursorów w dziedzinie wychowywania poprzez śpiew. Zróżnicowanie leksykalne, wielość form fleksyjnych, słowotwórczych, liczne onomatopeje obecne w omawianych pięćdziesięciu krótkich utworach doskonale służą osiągnięciu założonych celów natury dydaktyczno-terapeutycznej.

U schyłku XIX wieku, w okresie niezwykle trudnym, gdy Polski nie było na mapie Europy, a zaborcy prowadzili agresywną politykę wynaradawiania w szkołach i innych instytucjach, Konopnicka i Noskowski – jako wszechstronnie wykształceni wybitni artyści i pedagodzy – wykorzystywali w swej pracy edukacyjno-wychowawczej estetyczne oraz ideowo-moralne walory polskiej kultury

⁴ W. BEDNARKOWA: *Konceptualizacja RODZINY w tekstach pisanych uczniów szkół podstawowych*. W: *Rodzina – język – tradycja – tożsamość*. T. 3. Red. I. NOWAKOWSKA-KEMPNA. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1998, s. 117–125.

⁵ A. ŁOBOS: *Słowo i muzyka w „Śpiewniku dla dzieci” – wpajanie postaw i przekazywanie dziedzictwa narodowego najmłodszym u schyłku XIX stulecia*. W: *Modalne aspekty treści kształcenia* (Tom Jubileuszowy). „Chowanna” 2009, s. 297–305.

⁶ I. SAMBORSKA: *Dziecko w świecie konsumpcji. Pedagogiczny wymiar zjawiska*. Bielsko-Biała, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej 2009.

ludowej. W napisanym przez nich *Śpiewniku dla dzieci* z 1890 roku (pierwszym polskim zbiorze piosenek przeznaczonych dla najmłodszych⁷) znajdujemy odwołania do romantycznego obrazu polskiej wsi jako miejsca prostego, szczęśliwego życia, możliwego dzięki pielęgnowaniu na co dzień tradycyjnych wartości, dzięki miłości i wsparciu w rodzinie, codziennej ciężkiej pracy w dni powszednie, uroczystemu obchodzeniu dni świątecznych itp.

Ta tematyka ma fundamentalne znaczenie w każdym czasie. Szczególne zapotrzebowanie na sprawdzony sposób kształtowania współczesnego człowieka w najważniejszym okresie jego życia – w czasie wzrastania – widoczne jest dzisiaj, w dobie przewartościowania wartości. Odwoływanie się w tekstach dostosowanych do wieku dziecka do podstawowych wartości – miłości, wolności i solidarności społecznej – przygotowuje młodych do pełnego, twórczego życia dla drugiego człowieka (wbrew modzie na egoizm), do odpowiedzialności za siebie i innych, a przez to do tworzenia społeczności ludzkiej.

Recepcja i percepcja *Śpiewnika dla dzieci*

Przez pół wieku od powstania *Śpiewnika* nauczyciele i wychowawcy z powodzeniem uczyli tych wdzięcznych utworów kolejne pokolenia dzieci i młodzieży – najpierw w schyłkowym okresie zaborów (1890–1918), a potem w wolnej już II Rzeczypospolitej (1918–1939). Stanowiły one stały element kształcenia polonistycznego i muzycznego, uwalniając młode pokolenie na piękno otaczającego świata, umiłowanie do kultury języka i melodyjność polskiej mowy. Niestety, kolejne półwiecze przypadło na czas II wojny światowej i – w efekcie rozstrzygnięć z Teheranu, Jałty i Poczdamu – okres władzy totalitarnej, narzuconej przez Sowieców. Prężnie działająca cenzura skazała niewinne piosenki dla dzieci na niebyt pod fałszywym zresztą zarzutem zdezaktualizowania się ich treści i przesłania. Wiersze Konopnickiej przetrwały co prawda jeszcze w sferze dydaktyki, jednak ich ekspresja była niepełna, gdyż chociaż czytane, bardzo rzadko i wybiórczo były śpiewane. Tylko wyjątkowi ludzie kultury w okresie PRL-u starali się chronić w całości to dziedzictwo naszej tożsamości. Wynikiem celowej działalności dyskredytującej „anachroniczne” piosenki Konopnickiej i Noskowskiego jest całkowita niemalże nieznajomość po 1989 roku utworów ze *Śpiewnika* przez współczesne młode i dorosłe pokolenie. Niestety, nieznane są już nie tylko piosenki, ale również wiersze.

⁷ *Śpiewnik* w czasie dwudziestolecia międzywojennego doczekał się wielu wydań w Polsce i za granicą. W artykule powołuję się na wydanie z 1924 roku: Z. NOSKOWSKI: *Śpiewnik dla dzieci do słów Marii Konopnickiej*. Warszawa, Wydawnictwo Muzyczne S. Arcta 1924.

Wielkim wydarzeniem, niejako odkryciem na nowo tego efektu ponadczasowej, genialnej myśli pedagogicznej było wydanie w 2006 roku płyty *Cztery pory roku*. Powstała ona dzięki pracy Mirosławy Knapik w ramach autorskiego projektu ratowania przed zapomnieniem polskich arcydzieł literatury muzycznej dla dzieci⁸. Płyta zawiera miniaturowe arcydzieła ze *Śpiewnika* Noskowskiego i Konopnickiej (uznanych za najzdolniejszych, najwybitniejszych i najgorliwszych artystów i pedagogów drugiej połowy XIX wieku). Ten jedyny w literaturze przeznaczony dla dzieci śpiewnik na chór z towarzyszeniem fortepianu powinien wrócić do polskich szkół ze względu na wysokie walory estetyczne i moralne pięćdziesięciu utworów. Świadczyłoby to o pełnej szacunku postawie współczesnych pedagogów wobec wielowiekowej tradycji polskiej i rodzimego folkloru. Na początku trzeciego tysiąclecia piosenki te przemawiają ze zdwojoną siłą, stanowiąc niezwykłą pomoc w nauczaniu i wychowywaniu najmłodszego pokolenia, ponieważ nie straciły nic ze swej żywofowej ekspresji, a sposób ujmowania najistotniejszych kwestii etycznych służy budowaniu tożsamości najmłodszego pokolenia.

Wiedza o człowieku i jego otoczeniu – analiza słownictwa ze *Śpiewnika dla dzieci*

Analizując statystyczne zestawienie dotyczące słownictwa w *Śpiewniku*, dostrzegalna staje się dominacja dwóch części mowy – rzeczowników i czasowników. Obserwuje się ją zarówno w słowniku, jak i w tekście. Na wszystkie 3 154 słowoformy w tekście – będące realizacjami 946 leksemów w słowniku *Śpiewnika dla dzieci* – składają się:

- rzeczowniki: 924 (29,3%) słowoformy, 405 (42,8%) leksemów;
- czasowniki: 540 (17,1%) słowoform, 269 (28,4%) leksemów;
- imiesłowy przymiotnikowe: 14 (0,4%) słowoform, 13 (1,4%) leksemów;
- liczebniki: 15 (0,5%) słowoform, 11 (1,2%) leksemów;
- przymiotniki: 256 (8,1%) słowoform, 93 (9,8%) leksemy;
- zaimki: 420 (13,3%) słowoform, 24 (2,5%) leksemy;
- przysłówki: 86 (2,7%) słowoform, 43 (4,6%) leksemy;
- przyimki: 314 (10%) słowoform, 18 (1,9%) leksemów;

⁸ *Cztery pory roku*. Płyta CD 004. Zespół Państwowych Szkół Muzycznych, Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Katowice 2006. Nagranie płyty niewątpliwie jest prekursorskim dziełem przywrócenia skarbów literatury dydaktycznej dla młodego pokolenia w XXI wieku po pięćdziesięciu latach niebytu. Wykonanie wszystkich pięćdziesięciu utworów, pogrupowanych w czterech częściach zatytułowanych *Zima*, *Wiosna*, *Lato*, *Jesień*, uznane zostało za wzorcowe, m.in. dzięki niezwykle starannej interpretacji i pietyzmowi zarówno w warstwie muzycznej, jak i językowej (zwłaszcza artykulacyjnej).

- spójniki: 190 (6,0%) słowoform, 23 (2,4%) leksemy;
- wykrzykniki: 278 (8,8%) słowoform, 28 (3,0%) leksemów;
- partykuły: 117 (3,7%) słowoform, 19 (2,0%) leksemów.

Niekwestionowane w *Śpiewniku* bogactwo słownictwa (wyrazy bardzo rzadko powtarzają się) powiązać należy z wiedzą Konopnickiej o sposobie budowania poetyckiej wypowiedzi skierowanej do dziecka. Prawie co trzecim słowem w piosenkach jest rzeczownik⁹, natomiast co szóstym – czasownik¹⁰. Tzw. wskaźnik nominalności, czyli stosunek wszystkich pojawiających się w pięćdziesięciu piosenkach rzeczowników do czasowników, wynosi 1,71 dla słowoform, natomiast 1,51 dla haseł. Przewaga rzeczowników nad czasownikami zawsze świadczy o nominalnym charakterze konkretnego dzieła. W twórczości Konopnickiej – wzięwszy pod uwagę budowę składniową i zamysł stylistyczny w krótkich utworach – niebagatelną rolę odgrywają czasowniki. Już podczas lektury *Śpiewnika dla dzieci* na pierwszy plan wysuwają się: ruch, żywiołowość i energia działania, które podczas śpiewu poszczególnych piosenek wzmocnione zostają dodatkowo przez stylizowaną na polski folklor muzykę Noskowskiego. Język *Śpiewnika* charakteryzuje także duży udział w tekście oraz słowniku zaimków, wykrzykników i partykuł, których użycie ewokuje emocjonalną, spontaniczną wypowiedź, typową dla żywej mowy. Jest to bardzo atrakcyjny dla dziecka sposób kształtowania wypowiedzi, co przekłada się bezpośrednio na komfort pracy pedagoga, terapeuty z dzieckiem.

Zaimki

W niniejszym opracowaniu omówienie sfery nauczania i wychowania w kulturze i do kultury młodych odbiorców za pomocą tekstów poetyckich zacznę od wskazania połączeń wyrazowych, w których główną rolę odgrywają – najczęściej występujące – zaimki i przymiotniki. To dzięki nim młody człowiek uczy się pozytywnej postawy życiowej (nadzieja i wiara w sens trudnej pracy w niesprzyjających warunkach), a także rozwija swoją wrażliwość na innych (marginalizacja egoistycznych zachowań).

Początek listy rangowej (leksemy z rangą od 1 do 20) zajmują wyrazy o najwyższej frekwencji (od 89 do 16). Są to wyrazy krótkie, najczęściej jednosylabowe. Oprócz przyimków, spójników czy wykrzykników (te ostatnie przywołują żywą mowę dziecka) w tej grupie znajdują się także zaimki. Są to zaimki, których celowe i umiejętne użycie podkreśla i jednostkowy punkt widzenia, i przywiązanie do konkretnego, i zauważalność języka (frekwencja podana jest w nawiasie):

⁹ Z dużą dokładnością można obliczyć, że co trzeci pojawiający się w utworach Konopnickiej rzeczownik ma swoje przymiotnikowe lub imiesłowowe określenie.

¹⁰ Na co szósty czasownik przypada jedno określenie w postaci przysłówka.

- „ten” (77): „ten miły świat”; „ten wiaterek”; „ten ogień”; „ten stary flisak”; „ten ciemny las”; „ten jęczmień”; „ten śliczny wieniec”; „ten chleb razowy”; „ten chlebek żytni”; „ten miły świat”; „ten wiaterek”; „ten chudy Janek”; „ta pszeniczka”; „ta głębia”; „ta ranna zorza”; „ta palma kwietniowa”; „ta modra rzeka”; „ta bystra fala”; „ta pełna róża”; „to zboże”; „to kwiecie” itd.;
- „ty” (54): „ty pachniesz”; „ty jęczysz”; „ty rozpoviadasz”; „ty bujny wietrze”; „ty drogie dziecię”; „ty bujna niwo”; „ty pszeniczne pole”; „ty mały skowroneczku”; „ty Maciusiu”; „ty rzeko”; „ty sieroteńko”; „ty czarna jaskółeczko”; „ty wiosko”; „więzi ciebie”; „jest dla ciebie miejsce”; „ciebie rozkładały”; „widać ciebie”; „obudzi ciebie”; „tęskno tobie będzie”; „lody tobie nie nowina”; „źle, zajączku, z tobą, źle” itd.;
- „my” (41): „my jej się nie boimy”; „my chmurkę wyprzedzimy”; „my, leszczy-no, ci ulżymy”; „my komin obsiadziemy”; „my utulim cię”; „my dzisiaj zwozimy snopy”; „ciesz się z nami”; „umie każdy z nas”; „ochrania nas”; „miejsze dla nas zmiłowanie”; „nas porzuciły”; „woła nas” itd.;
- „nasz” (37): „nasza zima zła”; „nasz zajączek”; „ziemia nasza czarna”; „nasz Janek”; „nasze głowy”; „chata nasza droga”; „nasza czarna jaskółeczka”; „nasza izba umajona”; „nasza robota”; „nasz świat”; „ziemia nasza czarna”; „praca nasza”; „nasz ogródeczek”; „las nasz”; „nasze pole”; „nasza Jadwiga”; „cicha wioska nasza”; „nasze czyste pole”; „nasza chatka”; „nasz dach” itd.;
- „ja” (26): „ja jestem chwata”; „ja stoję u okienka”; „ja patrzę w dal”; „ja śpiewam”; „ja lecę”; „leciałam ja”; „a jak ja urosnę”; „ja mu posyłam”; „ja raniuchno dziś wstanę”; „ja pójdę”; „nie bierze mnie”; „słoneczko mnie malowało”; „zbudzi-łeś mnie” itd.;
- „mój” (20): „mój chłopczyku”; „mój wietrzyku miły”; „siwy konik mój”; „mój wianeczku”; „mój braciszek miły”; „mój deszczyku, mój kochany”; „siwy mój sokole”; „mój Żuczku miły”; „mój świerszczyku”; „ostra moja koso”; „słoneczko moje”; „moje ty drogie dziecię”; „mojej mamy rączki drogie” itd.

Analizując liczbę użytych poszczególnych zaimków, można zauważyć dominację zaimków „ty” nad „ja”, a także „nasz” nad „mój”. Blisko dwukrotna przewaga frazeologizmów zawierających słowa „ty” oraz „nasz” nad związkami wyrazowymi z „ja” oraz „mój” wpływa na zmianę mentalności współczesnego dziecka, przyzwyczajonego do realizowania egoistycznych zachcianek w każdych okolicznościach. Powtarzając pięknie skonstruowane frazy poetyckie, dziecko zaczyna myśleć o innych, przestaje koncentrować uwagę tylko na sobie, przejawia troskę o wspólne dobro, za które jest odpowiedzialne, przeżywa głęboko wyśpiewywane treści. Z kolei użyte przez poetkę frazeologizmy z zaimkiem „mój” również nie są egocentrycznymi komunikatami – w znakomitej większości odwołują się przecież do zaznaczenia emocjonalnego związku, poczucia bliskości (problem błędu antropologicznego).

Przymiotniki

O bogactwie słownika świadczy nie tylko liczba wyrazów, ale również ich różnorodność. Użycie urozmaiconej synonimiki zauważalne jest wśród rzeczowników, przymiotników, czasowników, a także przysłówków (np. wyraz „bardzo” pojawia się tylko raz w całym *Śpiewniku*). Opisywane w *Śpiewniku dla dzieci* desygnaty najczęściej są:

- „dobre” (11): „dobry czas”; „dobry dzień”; „dobrzy ludzie”; „dobra ziemia”; „dobre słowo”;
- „miłe” (10): „miły brat”; „miły świat”; „wiosna miła”; „strzecha miła”; „miły pan”; „miły chłopczyk”; „wietrzyk miły”; „braciszek miły”; „wioska miła”;
- „wesołe” (8): „wesoła piosenka”; „wesoła nowina”; „wesoły dzień”; „wesoła drużyna”;
- „śliczne” (6): „śliczna malowanka”; „śliczne kwiaty”; „śliczna tęcza”; „śliczne słonko”; „śliczny wieniec”; „śliczna gruszka”;
- „drogie” (4): „drogie dziecię”; „rączki drogie”; „drogi domek”;
- „kochane” (4): „słoneczko kochane”; „deszczyk kochany”; „wioska kochana”;
- „cudne” (3): „cudna noc”; „cudny świat”.

Warto podkreślić, że przymiotniki w *Śpiewniku* zdecydowanie częściej określają ludzi, zwierzęta, zjawiska oraz rzeczy pozytywne niż negatywne, co jest zgodne z tzw. hipotezą Pollyanny¹¹. Utwory Konopnickiej stanowią zatem przeciwagę dla tekstów nachalnie promowanych obecnie przez kulturę masową, gdyż te ostatnie skupiają się przeważnie na negatywnych aspektach współczesnego życia.

Rzeczowniki

Analiza udziału procentowego części mowy w słowniku pozwala stwierdzić, że aż 42,8% wszystkich wynotowanych leksemów stanowią hasła rzeczownikowe. Oznacza to, że o bogactwie słownictwa w *Śpiewniku* decydują właśnie użyte rzeczowniki. Tworzą one kategorię tematyczną związaną z kształtowaniem stosunku dziecka do otaczającego je świata. Bez wątplenia słownik rzeczownikowy w *Śpiewniku* dotyczy harmonijnego współżycia człowieka z innymi ludźmi oraz życia w poszanowaniu przyrody i praw natury. Na 924 słowoformy rzeczownikowe aż 874 wyrazy są związane z człowiekiem i otaczającą go przyrodą. Warto zwrócić uwagę na dbałość poetki o wszechstronny rozwój dzieci – zarówno mieszkających w mieście, jak i na wsi. Konopnicka podkreślała zwłaszcza konieczność pogłębiania

¹¹ J. BOUCHER, C.E. OSGOOD: *The Pollyanna hypothesis*, „Journal of Verbal Learning and Verbal Behavior” 1969, No. 1, s. 1–8.

wiedzy najmłodszych o środowisku ich życia. Dzisiaj (w dobie komputerów) nadal jest to temat interesujący dzieci, jednak ich wiedza – mimo powszechnego dostępu do informacji – jest o wiele uboższa niż sto lat temu¹².

Wykorzystanie schematu Halliga–Wartburga, przeniesionego na polski grunt przez Władysława Miodunkę¹³, umożliwia wyodrębnienie podstawowych pól tematycznych: *Człowiek*, *Wszechświat*, *Człowiek i wszechświat*, by za ich pomocą ukazać udział w *Śpiewniku rzeczowników* nazywających pojęcia związane z człowiekiem i naturą. Jak łatwo się domyślić, leksemy rzeczownikowe najczęściej spotykane w piosenkach dotyczą świata przyrody i natury, np. „las” (20), „wiosna” (13), „zima” (12), „pole” (12), „konik” (10).

Udział rzeczowników przypisanych do pól tematycznych: *Człowiek*, *Wszechświat*, *Człowiek i wszechświat* w tekście (słowoformy) i słowniku (leksemy) rzeczownikowym *Śpiewnika dla dzieci* przedstawia się w następująco:

CZŁOWIEK – 288 słowoform (31,2%), 147 leksemów (36,3%):

- człowiek – 101 słowoform (10,9%), 49 leksemów (12,1%),
- ciało – 40 słowoform (4,3%), 19 leksemów (4,7%),
- ubiór – 7 słowoform (0,8%), 5 leksemów (1,2%),
- dom – 38 słowoform (4,1%), 24 leksemy (5,9%),
- pożywienie – 20 słowoform (2,2%), 10 leksemów (2,5%),
- odpoczynek, rozrywka, folklor – 28 słowoform (3,0%), 18 leksemów (4,4%),
- święta, obrzędy, zwyczaje – 54 słowoformy (5,8%), 22 leksemy (5,4%);

WSZECHŚWIAT – 374 słowoformy (40,5%), 158 leksemów (39,0%):

- ciała niebieskie, pogoda – 88 słowoform (9,5%), 33 leksemy (8,2%),
- gospodarstwo – 37 słowoform (4,0%), 22 leksemy (5,4%),
- zboże – 32 słowoformy (3,5%), 10 leksemów (2,5%),
- roślinność, drzewa, kwiaty, trawy – 91 słowoform (9,9%), 37 leksemów (9,1%),
- owoce, warzywa – 27 słowoform (2,9%), 13 leksemów (3,2%),
- owady – 13 słowoform (1,4%), 6 leksemów (1,5%),
- ptaki – 54 słowoformy (5,8%), 24 leksemy (5,9%),
- zwierzęta – 32 słowoformy (3,5%), 13 leksemów (3,2%);

CZŁOWIEK I WSZECHŚWIAT – 212 słowoform (22,9%), 67 leksemów (16,5%):

- Bóg, natura, byt, los – 24 słowoformy (2,6%), 8 leksemów (2,0%),
- czas, pory roku, pory dnia – 73 słowoformy (7,9%), 20 leksemów (4,9%),

¹² Świadczy o tym m.in. nieznanomość np. polskich obrzędów i zwyczajów ludowych. Zob. R. KUCHARZYK: *Derywaty odonimiczne w nazwach obrzędów i zwyczajów ludowych*. W: *Folklor – edukacja, sztuka, terapia*. Red. M. KNAPIK, A. ŁOBOS. Bielsko-Biała, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej 2009, s. 33–43. Na zatrzważający brak wiedzy współczesnych dzieci o wsi i jej mieszkańcach zwrócił uwagę także Wojciech Mann, który jeden z programów rozrywkowych *Duże dzieci* zakończył apelem do rodziców, by zwrócili uwagę na ten problem.

¹³ Cyt. za: W. MIODUNKA: *Teoria pól językowych: społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. „Prace Językoznawcze” 1980, z. 67, s. 53–54.

- organizacja życia, przestrzeń, wieś, miasto – 77 słowoform (8,3%), 27 leksemów (6,7%),
- woda – 38 słowoform (4,1%), 12 leksemów (3,0%).

Przedstawione dane liczbowe dotyczą frekwencji słowoform i haseł rzeczownikowych. Z punktu widzenia badań lingwistycznych, kulturowych i pedagogicznych nad językiem utworów dla dzieci interesująca jest jednak liczba pojawień się w tekście konkretnych słów współtworzących omawiane pojęcie nadrzędne, dlatego liczba przed każdym hasłem określa, ile razy ten leksem pojawił się w *Śpiewniku*.

Pojęcie nadrzędne *CZŁOWIEK* (rzeczowniki nazywające człowieka, jego wygląd, rodzinę, najbliższych, dom, sąsiedztwo, potrzeby, uczucia, kulturę):

- „człowiek”: 8 – „wszyscy”, 7 – „dzieci”, 5: „chłopiec”, „panieneczka”, 4 – „kosiarz”, 3: „dziadek”, „dziecię”, „grajek”, „Janek”, „Maciuś”, „pan”, „sierota”, „tata”, 2: „braciszek”, „brat”, „drużyna”, „dziatki”, „ekonom”, „Jadwiga”, „mateńka”, „matuleńka”, „robotniczka”, „śmieszka”, „zmarzłak”, „żeńcy”, 1: „chłopczyk”, „chwat”, „dziatwa”, „dziewka”, „flisak”, „fryc”, „gromadka”, „junak”, „len”, „ludzie”, „mama”, „mamunia”, „mateczka”, „matka”, „nieboga”, „panicz”, „panienka”, „pastuszek”, „sierotek”, „sierotka”, „skrzypek”, „stróż”, „tatunio”, „tchórz”;
- „ciało”: 7 – „ręka”, 4: „nos”, „oko”, 3: „czoło”, „głowa”, „serce”, 2: „guz”, „plecy”, „pot”, 1: „dusza”, „głos”, „głoweczka”, „kark”, „łezka”, „łza”, „oczko”, „ramię”, „rączka”, „ucho”;
- „ubiór”: 3 – „płaszczek”, 1: „chuścina”, „czapeczka”, „fartuszek”, „sukienka”;
- „dom”: 4 – „komin”, 3: „chata”, „chatka”, „ogródeczek”, „okienko”, 2: „gościna”, „próg”, „stół”, 1: „chateczka”, „dach”, „domek”, „drzwi”, „dym”, „izba”, „kątek”, „kołyska”, „łóżko”, „obrus”, „ogród”, „ogródek”, „piec” (rz.), „strzecha”, „szybka” (rz.), „ściana”;
- „pożywienie”: 4: „chleb”, „grzyb”, 3 – „chlebek”, 2: „miód”, „obiad”, 1: „kasza”, „kąsek”, „miodek”, „rydz”, „wódka”;
- „odpoczynek”, „rozrywka”, „folklor”: 5 – „piosenka”, 3: „ognisko”, „raj”, 2: „saneczki”, „sen”, 1: „fujareczka”, „fujarka”, „krakowiak”, „kujawiak”, „łyżewka”, „marzenie”, „mazur”, „piosnka”, „sanna”, „ślizgawka”, „tabaka”, „taniec”, „uciecha”;
- „święta”, „obrzędy”, „zwyczaje”: 7 – „śmigus”, 6: „dyngus”, „sobótka”, 4: „święta”, „wianek”, „wieniec”, 3 – „kolędniczy”, 2: „gody”, „Gwiazdka”, „kolęda”, „pogrzeb”, „wianeczek”, 1: „dożynki”, „dzwon”, „jajeczko (święcone)”, „malowanka”, „pieśń”, „powitanie”, „śpiewka”, „Wielkanoc”, „zapusty”, „Zielone Świątki”.

Pojęcie nadrzędne *WSZECHŚWIAT* (rzeczowniki nazywające niebo, ciała niebieskie, pogodę, świat roślinny, prace w polu i ogrodzie, świat zwierzęcy):

- „ciała niebieskie”, „pogoda”: 8: „słonko”, „zorza”, 6: „niebo”, „słoneczko”, „wicher”, 4 – „gwiazda”, 3: „chmurka”, „deszcz”, „dziw”, „mróz”, „ogień”, „śnieg”, „śnieżek”, „tęcza”, „wiatr”, 2: „cien”, „deszczek”, „iskra”, „pogoda”, „śnieżyca”, 1: „burza”, „chmura”, „echo”, „gwiazdeczka”, „mgła”, „obłok”, „płomień”, „siła”, „słońce”, „tuman”, „wiaterek”, „wietrzyk”, „zanieć”;

- „gospodarstwo”: 6: „kosa”, „plon”, 2: „chrust”, „kosz”, „praca”, „tratwa”, „żniwa”, 1: „cep”, „drwa”, „grabie”, „grat”, „korzec”, „młocka”, „nasionko”, „robotą”, „sieci”, „sierp”, „stodoła”, „szkoda” (rz.), „ul”, „wóz”, „wrota”;
- zboże: 6 – „sноп”, 4: „kłos”, „pszeniczka”, „zboże”, „ziarno”, 3 – „jęczmień”, 2: „owies”, „sandomierka”, „żyto”, 1 – „łan”;
- „roślinność”, „drzewa”, „kwiaty”, „trawy”: 20 – „las”, 9 – „bór”, 6 – „choinka”, 5 – „gaj”, 4: „kwiat”, „kwiecie”, 3 – „bławaty”, 2: „grusza”, „kocanki”, „sad”, „wierzba”, „leszczyna”, „róża”, „różyczka”, „wiązanka”, „tatarak”, „traweczka”, 1: „czeremcha”, „drzewo”, „gałązeczka”, „gałązka”, „gałąź”, „jabłonka”, „jabłoń”, „lipa”, „lipina”, „listeczek”, „listek”, „olszyna”, „próchno”, „kalina”, „bez” („bzy”), „kwiatek”, „jabłoneczka”, „trzcina”, „trawa”, „trawka”;
- „owoce”, „warzywa”: 5 – „jabłuszko”, 4 – „orzyszki”, 3: „jagoda”, „jeżyna”, „maliny”, 2 – „czernice”, 1: „boróweczka”, „gruszczyk”, „gruszka”, „jabłko”, „jagódka”, „poziomka”, „kartofel”;
- „owady”: 5 – „świerszczyk”, 4 – „pszczołka”, 1: „chrabąszcz”, „muszka”, „robaczek”, „żuczek”;
- „ptaki”: 7 – „jaskółeczka”, 5 – „gniazdko”, 4: „bociek”, „gniazdeczko”, „skowroneczek”, 3: „bocian”, „kukułeczka”, 2: „derkacz”, „gąska”, „pióreczko”, „piórko”, „skowronek”, „skrzydełko”, „sokół”, 1: „dziób”, „gil”, „gniazdo”, „jaskółka”, „kokosza”, „lot”, „odlot”, „pliszka”, „przepióreczka”, „sowa”;
- zwierzęta”: 10 – „konik”, 5 – „zajączek”, 3: „wołek” (wół), „Żuczek” (pies), 2: „owca”, „pies”, 1: „koniczek”, „krówka”, „łapa”, „piesek”, „rzenie”, „świstak”, „żaba”.

Pojęcie nadrzędne *CZŁOWIEK I WSZECHŚWIAT* (rzeczowniki związane z bytem, czasem, przestrzenią, organizacją życia):

- „Bóg”, „natura”, „byt”, „los”: 9 – „Bóg”, 8 – „czas”, 2: „łaska”, „dwór” (niebieski), „lichy”, „los”, „znak”, „życie”;
- „czas”, „pory roku”, „dnia”: 13 – „wiosna”, 12 – „zima”, 8 – „dzień”, 7 – „jesień”, 6 – „wieczór”, 5 – „dobranoc”, 3: „maj”, „noc”, 2: „nocka”, „ranek”, „rok”, „tydzień”, 1: „dzionek”, „miesiąc”, „miesiączek”, „południe”, „pora”, „poranek”, „świt”, „wiosenska”;
- „organizacja życia”, „przestrzeń”, „wieś”, „miasto”: 12 – „pole”, 9 – „świat”, 8 – „ziemia”, 5 – „droga” (ulica), 4: „niwa”, „Warszawa”, „wioska”, 3: „góra”, „kraj”, „łąka”, „ścieżyna”, 2: „dał”, „Gdańsk”, „zielen”, 1: „błoto”, „kamyszek”, „łączka”, „miedza”, „murawa”, „pastwisko”, „pył”, „ścieżka”, „śląd”, „ulica”, „wieś”, „wyrąj”, „zachód”;
- „woda”: 8 – „morze”, 7 – „rzeka”, 5: „rosa”, „woda”, 4 – „fala”, 2: „brzeg”, „łód”, 1: „bród”, „głębia”, „głębina”, „ruczaj”, „zdrój”.

Analizując przedstawione dane liczbowe, można stwierdzić, że dominującą tematyką w śpiewanych utworach są obszary pojęciowe związane z wszechświatem (40,5% słowoform rzeczownikowych) oraz człowiekiem (31,2% wszystkich użyć rzeczowników). Dominują rzeczowniki określające konkretnych ludzi, świat roślinny i zwierzęcy oraz rzeczowniki nazywające ciała niebieskie i zjawiska mete-

orologiczne. Niektóre z nich mają bardziej skomplikowaną postać słowotwórczą, co może być odpowiednio wykorzystane np. w pracy logopedycznej.

Pisząc dla dzieci, Konopnicka starała się kształtować ich wyobraźnię, pobudzać wrażliwość etyczną i estetyczną, budować ich system wartości na wiedzy o bliższym i dalszym otoczeniu. Czyniła to niezwykle skutecznie, ponieważ utwory ze *Śpiewnika dla dzieci* pozbawione są natrętnego dydaktyzmu i patetyzmu, a przecież traktują o sprawach najistotniejszych w życiu człowieka. Warto podtrzymywać zainteresowanie dzieci tematyką, która jest niezwykle atrakcyjna także dzięki ukazywaniu bogactwa polskiej kultury na przykładzie rodzimego folkloru.

Zdrobnienia

Piosenki ze *Śpiewnika* stanowią również nieocenioną pomoc wychowawczą z tego względu, że zawarte w nich formy deminutywne i hipokorystyczne, określające m.in. członków najbliższej rodziny, uczą najmłodszych, jak wyrażać miłość i szacunek, jak budować więzi rodzinne i społeczne („mateńka”, „matuleńka”, „mamunia”, „mateczka”, „tatunio”, „braciszek” itd.). Jako przykład okazywania szacunku matce i wykonywanej przez nią pracy posłużyć mogą trzecia i czwarta strofka *Wielkanocy*:

Ścielże się, obrusie,
Jako śnieżek biały;
Mojej mamy rączki drogie
Ciebie rozkładały.
Rozkładały ciebie
Na tym długim stole,
Żeby było dla sierotki
Miejsce w naszym kole.

Tekstem, w którym szczególną funkcję pełnią zdrobnienia i spieszczenia, jest utwór *W polu*. Zawarta w tym obrazie radość z obserwowania budzącej się nieśmiało do życia przyrody oddana została poprzez język pełen czułości i delikatności:

Pójdziemy w pole, w ranny czas;
– Młode traweczki, witam was!
Młode traweczki zielone,
Poranną rosą zroszone.
Długoście spały twardym snem;
Pod białym śnieżkiem, w polu tem;
Teraz główeczki wznosicie,
Bo przyszło słońce i życie.

W tym znanym utworze emocje towarzyszące obserwowaniu pierwszych, nieśmiałych oznak wiosny wyrażają spieszczenia. Umiejętne ich stosowanie jest niezwykle trudną sztuką. W przywołanych tu tekstach kunszt językowy i szczerść przekazu poetki pozwoliły uniknąć infantylności (często związanej z nadużywaniem formacji deminutywnych i hipokorystycznych przez autorów).

Wyrazy potoczne

Zastosowanie elementów potocznych w utworach poetyckich również służy uwypukleniu przedstawianych sytuacji. Takie słownictwo oddaje bądź zatroskanie o byt w *Derkaczu* („Nim przeniosę graty, dzieci, / To i tydzień jak nic zleci”), bądź radosny nastrój dziecięcej zabawy w *Ślizgawce* („Guza nabić – strach nieduży, / Nie stanie się nic; / A gdy chłopiec zawsze tchórzy, / Powiedzą, że fryc”) czy zły humor chłopca w *Sannie* („A nasz Janek w złym sosie, / Bo gila ma na nosie”).

Z analizy połączeń wyrazowych (epitetów) występujących w *Śpiewniku* współczesny młody człowiek wiele dowiaduje się o rodzimej kulturze, grzeczności językowej, szacunku do innych ludzi – tych najdroższych, najbliższych, starszych, ale i samotnych, osieroconych czy zagubionych. Śpiewając, powtarza refren, dzięki czemu utrwala się w pamięci owe starannie dobrane emocjonalne zwroty grzecznościowe, a także sformułowania uczące pobłażliwości w niektórych sytuacjach. Zawsze użycie takie jest ściśle związane z kontekstem.

Regionalizmy

Konopnicka, czerpiąc z folkloru¹⁴ i uzyskując przez to niespotykaną śpiewność strofy, nie sięgała w wórczości dla najmłodszych do mowy ludu, a więc gwarowej fonetyki czy zasobu leksykalnego określonych dialektów¹⁵. Rzadkie odstępstwa od

¹⁴ Poetka, podobnie jak czynił to wcześniej Franciszek Karpiński, w mistrzowski sposób czerpała z folkloru i doń nawiązywała. Niektóre pieśni obojga mistrzów strofy były tak popularne, że niejako „z powrotem” trafiały do folkloru (najlepszym przykładem jest *Laura i Filon* Karpińskiego).

¹⁵ Maria Konopnicka, posługując się wzorcową polszczyzną, czyniła adresatami swoich utworów wszystkie polskie dzieci, bez względu na regiony, z których pochodziły. Nie chodziło jej, rzecz jasna, o pomniejszenie roli gwary, którą doceniano także w kształceniu językowym już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W poradniku metodycznym dla nauczycieli szkół powszechnych czytamy: „Mogą dzieci w ciągu tych pierwszych lekcji (ale i później w chwilach wielkiego ożywienia) mówić gwarą; nie należy im w tym przeszkadzać, aby nie zahamować z miejsca ich swobody mówie-

tej reguły w jej wierszach i nowelach służą stylizacji językowej¹⁶. W *Śpiewniku* odnajdujemy zaledwie kilka regionalizmów, obecnych do dziś w języku mieszkańców Wielkopolski, prawie nieznanymi w języku literackim. Są to: „kamyszek” (zdrabniający przyrostek „-yszek”) w *Powitaniu wiosenki*: „Leci pliszka spod kamyszka”; „kocanki” w *Wierzbie* („Kocanki, kocanki, / Gałązka wierzbowa! / Rozwinęła nam się / Ta palma kwietniowa”).

Co ciekawe, w wierszu *Ogródek* Konopnicka zastąpiła typowego w Wielkopolsce „modraka” charakterystycznym dla Małopolski „bławatką” (a nie mazowieckim „chabrem”):

W naszym ogródeczku
Są tam śliczne kwiaty:
Czerwone różyczki
I modre bławaty.
Po sto listków w róży,
A po pięć w bławacie;
Ułożę wiązanekę
I zaniosę tacie.

Użycie typowych dla dialektu wielkopolskiego gwarowych formacji słotwórczych w cytowanych utworach było bardzo charakterystyczne dla Marii Konopnickiej, wszak dzieciństwo i młodość spędziła ona w Kaliskiem. Z kolei czasownikowe gwarowe formy fleksyjne „wysieczem”, „zasiądziem” wynotowane z *Kosiarzy* („Uwijać się rażno, / Ostra moja koso: / Nim wysieczem po las, / Obiad nam przyniosą”) mają szeroki zakres występowania – odnotowano je niemalże we wszystkich dialektach polskich oraz w polszczyźnie potocznej.

Archaizmy

Posługiwanie się w mowie oraz piśmie piękną i poprawną polszczyzną stanowiło o odrębności narodowej Polaków. Szczególnie po utracie niepodległości myśliciele podnosili rolę ojczystego języka jako najważniejszego elementu jednoczącego rozbitą naród i zapewniającego ciągłość jego świadomości i tradycji. Z troską o język łączono program przechowywania i utrwalania wartości narodowych, a także roz-

nia, a nawet mniej śmiało dzieci ożywić, ośmielić i pobudzić do opowiadania. Później przyjdzie czas na powolne przyzwyczajanie dzieci do mówienia językiem warstw wykształconych” (S. TYNC, J. GOŁĄBEK, J. DUSZYŃSKA: *Wskazówki metodyczne do podręcznika „Nasze miasto” dla II klasy szkół powszechnych miejskich*. Lwów-Warszawa 1937, s. 13).

¹⁶ Często właśnie stylizacja na mowę wiejską jest jednym z powodów trudności współczesnych dzieci w pełnym rozumieniu baśni *O krasnoludkach i o sierotce Marysi*.

powszechniania polskiej kultury, uwzględniano różne formy przeciwstawiania się silnym tendencjom germanizacyjnym i rusyfikacyjnym.

Jednym z najbardziej wyrazistych sposobów okazywania troski o zachowanie polskości jest stosowanie rodzimej leksyki. Wynotowanie z wierszy kilku rdzennie polskich rzeczowników uzmysławia czytelnikowi, że we współczesnej polszczyźnie wyrazy: „dziecię” „ruczaj”, „wyrzaj”, „kąsek” czy „gody” należą już do archaizmów¹⁷:

- „dziecię”: – „ Czego ty jęczysz, ty bujny wietrze, / I czego tak zawodzisz [...]? / – Oj! tego jęczę, tego zawodzę, / Moje ty drogie dziecię, / Ze nie mam chatki, rodzonej chatki, / I tułam się po świecie” (*Wiatr*); forma „dziecię”, znana od XIV wieku, oznaczająca ‘dziecko’ (z kolei forma „dziecko” – dziś neutralna – pojawiła się w dialektach w XV wieku i miała pejoratywny wydźwięk, por. „babsko”); przymiotnik „bujny”, czyli ‘obficie rozrastający się, pełen sił żywotnych’, znany od XIV wieku; w języku staropolskim w znaczeniu: ‘przekraczający pewną miarę, zuchwały, pyszny’, a w XVI wieku: ‘rozhlukany, gwałtowny, niepohamowany’;
- „ruczaj”: „ – A kto tę choinkę / Poił w ciemnym gaju? / – Jasne ją poiły rosy / I woda z ruczaju” (*Choinka w lesie*); forma znana od XV wieku, ‘potok, strumień’;
- „wyrzaj”: „Leciałam ja w maju, / Z ciepłego wyrzaju, / Zagubiłam w drodze / Ścieżynę do gaju!” (*Kukuleczka*); forma oznaczająca pierwotnie ‘błogi kraj bez zimy’ lub ‘szczęśliwą, błogosławioną krainę’ (wyraz prawdopodobnie zapożyczony z języka irańskiego);
- „kąsek”: „Chlebem się przełamać, / Kąskiem choć ostatniem” (*Skowroneczek*); forma zdrobniła od słowa „kęs”, znana od XV wieku, ‘kawałek czegoś jadalnego’;
- „gody”: „A mój Żuczku miły, / Obszczekuj od szkody, / Bo jak wyjdzie pan ekonom, / Będąż tobie gody” (*Na pastwisku*); forma znana od XIV wieku, staropolskie określenie świąt, uroczystości albo pory roku; przestarzałe: ‘uroczystość, zwłaszcza weselna, połączona z wystawnym przyjęciem’, w staropolszczyźnie też: ‘święto w ogóle’.

Czasowniki

Opis słownictwa w analizowanym dziele byłby niepełny, gdyby zabrakło w nim analizy czasowników, odpowiedzialnych głównie za dynamikę tekstu. Jest to ciekawy i ważny element badań przeprowadzonych m.in. pod kątem komunikatywnej funkcji języka. Warstwa leksykalna w zakresie jakości i częstości używanych cza-

¹⁷ Definicje archaizmów i ich historię podają za słownikami etymologicznymi (A. BRÜCKNER: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków, Krakowska Spółka Wydawnicza 1927, s. 108, 647, 452, 225, 147; W. BORYŚ: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków, Wydawnictwo Literackie 2005, s. 139, 526, 509, 227, 169).

sowników pozwala lepiej zrozumieć, czemu zawdzięczają owe utwory swój niepowtarzalny nastrój oraz siłę oddziaływania, przez co wyjątkowo silnie rozbudzają wrażliwość młodego człowieka na innych ludzi i otaczający świat.

Przedstawię teraz uporządkowanie czasowników według frekwencji ich występowania – od najczęstszych do najrzadszych – w tekstach omawianych piosenek. Przy czasownikach o najwyższych frekwencjach, czyli przynajmniej dziewięciokrotnie pojawiających się w całym *Śpiewniku*, dla lepszego zobrazowania, podane zostały przykładowe związki frazeologiczne, w których skład wchodzi te czasowniki. Wyekscerpowanie całych fraz pozwala zaobserwować m.in. przewagę form czasu przeszłego i teraźniejszego w tekstach utworów mających uaktywnić dziecięcą percepcję. Temu samemu celowi służą też formy trybu rozkazującego w liczbie pojedynczej i mnogiej.

Czasowniki o frekwencji od 36 do 9:

36 – „być” (np. „był w świecie” – znaczenie egzystencjalne; wysoka frekwencja tego czasownika jest także typowa dla polskiej składni):

- „Choć wyskoczy guz na czole, / Nie będzie mi żal!” (*Ślizgawka*);
- „Nie bój się ty, Janku, / Będziesz jeszcze tłusty” (*Kolędniczy*);
- „Jak się dobrze zapocimy, / To polskiego się puścimy, / Toż to będzie raj!” (*Kolędniczy*);
- „Obiecuje nam jabłuszka, / Jak je będzie miała” (*Jabłonka*);
- „A jak ja urosnę, / Sprzęgnę wołki siwe, / Będę orał, zaorywał / Tę pszeniczną niwę” (*Marzenie chłopca*);
- „A jak ja urosnę, / Wezmę złote ziarno, / Będę siewał wczesną wiosną / Ziemię naszą czarną” (*Marzenie chłopca*);
- „A jak ja urosnę, / Nie poskąpię ręki, / Będę kosił bujną niwę / I śpiewał piosenki” (*Marzenie chłopca*);
- „Brzęczą pszczołki nad lipiną / Pod błękitnym niebem; / Znoszą w ule miodek złoty, / Będziem go jeść z chlebem” (*Pszczołki*);
- „Malowało tęczę na znak, / Że będzie pogoda!” (*Tęcza*);
- „Będzie chlebek z tego zboża” (*Żniwa*);
- „A idźże w pszeniczkę, bo jeszcze zielona, / Jeszcze i za tydzień nie będzie koszo- na” (*Derkacz*);
- „A idźże w ten jęczmień, w jęczmień ten zielony, / Jeszcze i za miesiąc nie będzie koszony” (*Derkacz*);
- „Nie chce do boru kosza nieść, / Nie będzie z nami grzybów jeść” (*Grzyby*);
- „Weselszą gościnię / Znajdziesz sobie wszędzie, / Lecz za cichą wioską naszą / Tęskno tobie będzie” (*Sokół*);
- „Będziem mieli tej pszeniczki / Po dwa korce z kopy” (*Młocka*);
- „A mój Żuczku miły, / Obszczekuj od szkody, / Bo jak wyjdzie pan eko- nom, / Będąż tobie gody” (*Na pastwisku*);
- „Dobranoc, ty wiosko, / Dobranoc, kochana! / Oj będziesz ty spała / Do nowego rana” (*Dobranoc*);

- „A my komin obsiadziemy / Dokolotka wnet, / Słuchać będziem tego dziedka, / Co był w świecie het!” (*Świerszczyk*);
- „Żeby było dla sierotki / Miejsce w naszym kole” (*Wielkanoc*);
- „Nie otrącaj tego kwiecia, / Żeby jabłka były” (*Jabłonka*);
- „Niech za piecem tchórze siedzą, / A ja jestem chwat!” (*Ślizgawka*);
- „Jest tu i dla ciebie / Miejsce wśród gromadki; / Wszycyśmy dziś bracia, / Dzieci jednej matki” (*Gwiazdka*);
- „Nasza czarna jaskółeczka / przyleciała do gniazdeczka / Przez daleki kraj, / Bo w tem gniazdku się rodziła, / Bo tu jest jej strzecha miła, / Bo tu jest jej raj!” (*Czarna jaskółeczka*);
- „Jest tam łączka z drobną trawką, / Jest kryniczny zdrój!” (*Cichy wieczór*);
- „Cudnaż, cudna noc ta letnia, / Cudny jest nasz świat!” (*Cichy wieczór*);
- „W naszym ogródeczku / Są tam śliczne kwiaty: / Czerwone różyczki / I modre bławaty” (*Ogródek*);

23 – „pójść”:

- „Jak powiedzą, tak powiedzą, / Pójdzie nazwa w świat” (*Ślizgawka*);
- „Przyjdzie wiosna, / Przyjdzie hoża, / Pójdą rzeki / Het do morza!” (*Rzeka*);
- „A ty, sierotenko, / Co stoisz za drzwiami, / Otrzyj łezki z oczu, / Pójdź, Pójdź i ciesz się z nami” (*Gwiazdka*);
- „Kolęda, kolęda, / Wesoła nowina! / A pójdźcież się ogrzać / Bliżej do komina!” (*Kolędnicy*);
- „Pójdź, sieroto, dziecię Boga, / My utulim cię!” (*Śnieżyca*);
- „Pójdziemy w pole, w ranny czas; / Młode traweczki, witam was!” (*W polu*);
- „Ścielże sobie, ściel, niebogo, / Chłopcy pójdą swoją drogą, / Nie ruszą go, nie!” (*Czarna jaskółeczka*);
- „Pójdziemy, pójdziemy / Na jagody w las” (*W lesie*);
- „Na jagody, / Na maliny, / Na czarniawe / Te jeżyny / Pójdziem, pójdziem w las!” (*W lesie*);
- „Już kosiarze brzęczą w kosy, / Gdzież ja pójdę nagi, bosy!” (*Derkacz*);
- „Pójdę ja, pójdę / Pokłonić się jabłoni, / Może mi jabłuszko / W czapeczkę uroni!” (*Jesienią*);
- „Pójdę ja do gruszy, / Nastawię fartuszka, / Może w niego spadnie / Jaka śliczna gruszka” (*Jesienią*);
- „Pogodna zorza z wieczoru, / Pójdziem na grzyby do boru. / Pójdziem do boru na rydze, / Ale nie damy Jadwidze” (*Grzyby*);
- „Poszły rzeki / W kraj daleki, / Płyną het do morza” (*Powitanie wiosenki*);

15 – „lecieć”:

- „Leci, leci tuman biały / Aż na chaty próg” (*Śnieżyca*);
- „Leci pliszka / Spod kamyszka: / Jak się macie, dzieci!” (*Powitanie wiosenki*);
- „A ja śpiewam, / A ja lecę, / Gdzie ta ranna zorza!” (*Powitanie wiosenki*);
- „Bociek, bociek leci!” (*Bocian*);

- „Leci echo od olszyny / Polem pełnem ros” (*Cichy wieczór*);
- „Czarna jaskółeczka / Do gniazdeczka leci” (*Jaskółka*);
- „Czarna jaskółeczka / Po muszki znów leci” (*Jaskółka*);
- „A skowronek z gniazodka leci, / Piosnką budzi nas” (*Dzień dobry*);
- „Brzęczą sierpy, brzęczą kosy, / Ciężkie ziarnem lecą kłosy” (*Żniwa*);
- „Poczerniało niebo, / Poczerniało pole, / A gdzie lecisz, odlatujesz / Siwy mój sokole? / Czy lecisz za góry, / Czy za morze sine?” (*Sokół*);
- „Leciałam ja w maju, / Z ciepłego wyraju, / Zagubiłam w drodze / Ścieżynę do gaju!” (*Kukuleczka*);
- „A te dzikie gąski / Na zachód leciały” (*Odłot*);

13 – „mieć”:

- „Oj, bocianie, miły panie, / Mieję dla nas zmiłowanie!” (*Bocian*);
- „Jabłoneczka biała / Kwieciami się odziała; / Obiecuje nam jabłuszka, / Jak je będzie miała” (*Jabłonka*);
- „Będziem mieli tej pszeniczki / Po dwa korce z kopy” (*Młocka*);
- „A my jej się nie boimy, / Dalej śnieżkiem w plecy zimy, / Niech pamiątkę ma” (*Zima zła*);
- „Oj! tego jęcę, tego zawodzę, / Moje ty drogie dziecię, / Że nie mam chatki, / Rodzonej chatki / I tułam się po świecie” (*Wiatr*);
- „A nasz Janek w złym sosie, / Bo gila ma na nosie” (*Sanna*);
- „A ty, boćku stary, / Piórek masz do pary” (*Bocian*);
- „A i skądże ty, Maciusiu, / Tę fujarkę masz, / Że tak na niej, za owcami, / Żałośliwie grasz?” (*Maciuś*);
- „Nie bierze mnie za skrzydełka, / Bo mam płaszczyk nowy: / Szyły mi go dwa chrabąszcze, / A krajały sowy” (*Żuczek*);
- „A skądże ty tyle tych jagódek masz?” (*W lesie*);

10 – „grać”:

- „Graj nam, skrzypku, krakowiaka, / A zaś potem kujawiaka / I mazura graj!” (*Taniec*);
- „A po łące, po zielonej, / Maciuś owce gna; / Na wierzbowej fujareczce / Żałośliwie gra” (*Maciuś*);
- „Grajże, grajku, a wesoło, / Bo dziś wszyscy staniam w koło” (*Dożynki*);

9 – „iść”:

- „Idzie płomień w górę, / Sobótka się pali, / Sypie iskry szczerozłote / Po tej modrej fali” (*Sobótka*);
- „Dobry dzień wam, dobrzy ludzie, / Co idziecie w świt, / Z jasną kosą na ramieniu, / Miedzą pośród żyt” (*Dzień dobry*);
- „Przepióreczka się odzywa, / Idą, idą polem żniwa” (*Żniwa*);
- „A idźże w pszeniczkę, bo jeszcze zielona, / Jeszcze i za tydzień nie będzie koszona” (*Derkacz*);

- „A idźże w ten jęczmień, w jęczmień ten zielony, / Jeszcze i za miesiąc nie będzie koszony” (*Derkacz*);
- „A idźże w te owsy, co się późno kłoszą, / Stamtąd cię kosiarze nieprędko wypłoszą” (*Derkacz*);
- „Bokiem, bokiem, za obłokiem, / Idzie chmurka rażnym krokiem, / A my chmurkę wyprzedzimy, / Wszystkie snopy pozwozimy” (*Deszczyk*);
- „A kto trafi na świstaka, / Tego smutny los! / Tylko próchno i tabaka, / Co nie idzie w nos!” (*Orzeszki*).

Omówienie najczęstszych czasowników występujących w przeznaczonych do śpiewania wierszach Konopnickiej wymaga – ze względu na charakter badań – podsumowania statystycznego. Wymienionych 6 leksemów o największej frekwencji poetka użyła aż 106 razy. Oznacza to, że stanowią one 19,7% wszystkich słowoform czasownikowych, a więc średnio co piąty czasownik w piosenkach jest jednym z 6 omówionych.

Z kolei czasowniki reprezentujące słownictwo rzadkie (pojawiające się w całym śpiewniku zaledwie trzy-, dwu- i jednokrotnie) stanowią aż 90,3% słownika i 61,4% tekstu czasownikowego. Świadczy to o niezwykłym bogactwie słownictwa, jego zróżnicowaniu – zważywszy na specyfikę tych krótkich utworów, w których bardzo ważnym elementem budowy jest powtarzający się refren.

Czasowniki o frekwencji od 8 do 1:

8: „palić się”, „przyjść”;

7: „przynieść”, „spać”, „śpiewać”;

6: „brzęczeć”, „nieść”, „płynąć”;

5: „bać się”, „wyskoczyć”;

4: „dać”, „minąć”, „stać”, „stanąć”, „umieć”, „wiedzieć”, „wschodzić”, „wyjść”, „zaśpiewać”;

3: „chcieć”, „jeść”, „krzyczeć”, „orać”, „otwierać”, „padać”, „patrzeć”, „poczernieć”, „powiedzieć”, „rozpowiadać”, „ruszać”, „siedzieć”, „sypać”, „szukać”, „ścielić”, „urosnąć”, „wiązać”, „widać”, „wołać”;

2: „bić”, „brać”, „chodzić”, „chwycić”, „dmuchać”, „drzeć”, „gnać”, „gonić”, „jęczeć”, „kukać”, „liczyć”, „malować”, „musieć”, „ogrząć”, „otrzeć”, „poić”, „popłynąć”, „pożyczyć”, „pracować”, „przełamać się”, „rozkładać”, „rozwinąć się”, „rumienić się”, „siać”, „skręcić”, „słyszać”, „słynąć”, „spojrzeć”, „szczypać”, „szykować się”, „śpieszyc”, „świecić się”, „świerkać”, „trafić”, „ułożyć”, „utulić”, „wiał”, „wstać”, „wstawać”, „wychować”, „wyglądać” (za kims), „wypaść” (wylecieć), „wysiec”, „zagubić”, „zanieść”, „zapalić”, „zapaść” (osunąć się w głąb), „zasiać”, „zawodzić”, „zbudzić”, „zobaczyć”;

1: „biedzić się”, „błysnąć”, „budzić”, „chuchać”, „cichnąć”, „cieszyć się”, „czuć”, „ćwiczyć”, „dążyć”, „dodać”, „dokuczać”, „dostać”, „dumać”, „dziać się”, „gasnąć”, „gniewać się”, „grzać”, „gubić”, „huknąć”, „karmić”, „kiwać się”, „klaskać”, „kłasnąć”, „kłosić się”, „kosić”, „krajac”, „lamentować”, „latać”, „maczać”, „mieć się”, „milknąć”, „miotać”, „mknąć”, „nabić”, „naganiać”, „nalicyć”, „nastać”, „nastawić”;

„natrząść”, „nosić”, „obietcywać”, „obsiąść”, „obszcze kiwać”, „obudzić”, „ochraniać”, „odlatywać”, „odziać się”, „odzywać się”, „ogrząć się”, „ostygnać”, „otrącać”, „otulać”, „pachnieć”, „palić”, „paść się”, „piec”, „płacić”, „płakać”, „pobrzękiwać”, „podzielić się”, „pokłonić się”, „poprawiać”, „poradzić”, „porykiwać”, „porzucić”, „poska pić”, „posmutnieć”, „posyłać”, „powiązać”, „powitać”, „pozwodzić”, „pożyć”, „prawić” (mówić), „prosić”, „prószyć”, „przenieść”, „przybyć”, „przylecieć”, „przypominać”, „puścić się”, „pytać się”, „rodzić się”, „rosnąć”, „rozłatać się”, „rozlegać się”, „rozsze rzyć”, „ryczeć”, „rzcę”, „schować się”, „siadać”, „siewać”, „skakać”, „składać”, „skoń czyć”, „słuchać”, „spaść” (zlecieć), „sprostać”, „sprzęgnąć”, „spytać się”, „stać się”, „szumieć”, „szyc”, „ścielić się”, „ścinać”, „ściskać”, „ścisnąć”, „śpieszyć się”, „świe cić”, „świsnąć”, „tchorzyć”, „truchleć”, „trząść”, „tułać się”, „uderzyć”, „uginać się”, „ukazać się”, „ulżyć”, „uronić”, „ustać” (skończyć się), „uszyć”, „uwić”, „uwijać się”, „warować”, „wędrować”, „wić”, „wić się”, „wieść”, „więdnać”, „więzić”, „witać”, „wo dzić”, „wrócić się”, „wyciąć”, „wyhodować”, „wykroić”, „wylegiwać się”, „wymalować”, „wypłoszyć”, „wyprzedzić”, „wyrosnąć”, „wyścignąć”, „wzejść”, „wziąć”, „wznosić”, „zacinać”, „zacząć”, „zadzźwięcząć”, „zagrzać się”, „zagrzewać”, „zahuczeć”, „zaory wać”, „zapachnieć”, „zapadać”, „zapłatać”, „zapocić się”, „zapożyczyć się”, „zapytać się”, „zaradzić”, „zasiąść”, „zasmucić”, „zasnąć”, „zaszumieć”, „zaświecić”, „zaświ stać”, „zawitać”, „zbierać”, „zgasnąć”, „zgubić”, „zlecieć”, „złączyć się”, „zmaczać”, „znaleźć”, „znosić”, „zwozić”.

Wśród wszystkich czasowników szczególną grupę tworzą czasowniki ruchu. Aż 139 słowoform będących realizacją fleksyjną 50 haseł nazywa wszelkie dokonu jące się w czasie zmiany położenia, przemieszczanie się itp. Są to następujące cza sowniki: „pójść” (23), „lecieć” (15), „iść” (9), „przyjść” (8), „przynieść” (7), „nieść” (6), „płynąć” (6), „wyskoczyć” (5), „wschodzić” (4), „wyjść” (4), „ruszać” (3), „cho dzić” (2), „drżeć” (2), „gnać” (2), „gonić” (2), „popłynąć” (2), „skręcić” („wykonać obrót”) (2), „śpieszyć” (2), „wypaść” („wylecieć”) (2), „zanieść” (2), „zapaść” („osu nąć się w głąb”) (2), a także hapaxlegomena: „dążyć”, „kiwać się”, „latać”, „mknąć”, „natrząść”, „nosić”, „odlatywać”, „pozwodzić”, „przenieść”, „przybyć”, „przylecieć”, „puścić się”, „rozłatać się”, „skakać”, „spaść” („zlecieć”), „trząść”, „tułać się”, „wędro wać”, „wić się”, „wieść”, „wodzić”, „wrócić się”, „wyprzedzić”, „wyścignąć”, „wzejść”, „wznosić”, „zlecieć”, „znosić”, „zwozić”.

Wymienionych 50 czasowników ruchu stanowi 18,66% wszystkich haseł cza sownikowych ze *Śpiewnika*. Natomiast 139 pojawień się w tekście tych wyrazów stanowi aż 25,79% wszystkich słowoform czasownikowych z piosenek. Oznacza to, że co czwarty czasownik w *Śpiewniku* opisuje poruszanie się, przemieszczanie, prze suwanie. Warto zwrócić uwagę, że taki dobór środków językowych ma decydujący wpływ na dynamiczny charakter śpiewanych utworów. Efekt ten podkreślony został dzięki jakości użytych czasowników ruchu – dominuje energia działania, intensywność dokonywanych zmian położenia i siła podejmowanych wysiłków. Tak opisany świat jest dla młodego człowieka inspirujący i pociągający.

Drugą grupę – wyodrębnioną na podstawie analizy języka utworów przeznaczonych do śpiewania przez dzieci i młodzież – stanowią *verba dicendi* oraz wszystkie pozostałe czasowniki związane z głosem czy światem dźwięku. Pojawiają się one 74 razy w tekście. Tym samym słownik dziecka wzbogaca się o 39 haseł czasownikowych. Są to leksemy: „grać” (na instrumencie) (10), „śpiewać” (7), „brzęczeć” (6), „zaśpiewać” (4), „krzyczeć” (3), „powiedzieć” (3), „rozповідаć” (3), „wołać” (3), „jęczeć” (2), „kukać” (2), „świerkać” (2), „zawodzić” (2), a także czasowniki, których frekwencja wynosi 1: „cichnąć”, „huknąć”, „klaskać”, „klasnąć”, „lamentować”, „milknąć”, „naganiać” („nawoływać”, „ponaglać”), „obięcywać”, „obszczekiwać”, „odzywać się”, „płakać”, „pobrzękiwać”, „porykiwać”, „prawić” („mówić”), „prosić”, „przypominać”, „pytać się”, „ryczeć”, „rzeć”, „spytać się”, „szumieć”, „świsnąć”, „zadźwięczeć”, „zahuczeć”, „zapytać się”, „zaszumieć”, „zaświstać”.

Wymienionych 39 leksemów stanowi 14,55% wszystkich haseł czasownikowych ze *Śpiewnika*. Aż 74 razy użyte zostały przez poetkę czasowniki nazywające mowę, śpiew, odgłosy zwierząt i świata natury, czyli 13,73% wszystkich słowoform czasownikowych z piosenek należy do tej właśnie grupy. Jest to bardzo atrakcyjny sposób przedstawiania świata otaczającego dziecko, ponieważ uczy m.in. nazewnictwa z dziedziny podstawowej dla każdego chcącego się porozumiewać z otoczeniem, a także uwrażliwia na zmieniającą się intensywność głosów, odgłosów, śpiewu, mowy w zależności od konkretnej sytuacji. Właśnie ta problematyka stanowiła zawsze nieodzowny element wszelkich badań antropologicznych. Z tych samych względów *Śpiewnik* jest niezwykle wdzięcznym materiałem pomocnym w pracy logopedycznej z małym dzieckiem.

Praca z tekstem pedagoga, logopedy

Zastanawiając się nad skutecznością oddziaływania dydaktyczno-wychowawczego i terapeutycznego poezji dla dzieci, warto za każdym razem skupić się na warstwie językowej, ponieważ odpowiednio użyte słowo (zarówno w zakresie części mowy, jak i słowotwórstwa) jest podstawowym środkiem budowania i organizowania wiedzy dziecka na temat otaczającego je świata. Stanisław Barańczak, analizując rolę poezji w życiu człowieka, zauważa, że „odbiorca kultury ma dziś do dyspozycji inne formy komunikacji i gatunki wypowiedzi, które w zakresie dostarczania [...] wartości doskonale poezję wyręczają – tym doskonale, że są od niej bardziej dostępne, tańsze i łatwiejsze w odbiorze”¹⁸. Zwracając uwagę na owo „doskonałe” zastępowanie kultury wysokiej bezwartościowymi produktami kultury masowej, poeta pisze, że „poezję od innych wypowiedzi językowych różni takie użycie języ-

¹⁸ S. BARAŃCZAK: *Użycie języka w poezji: zwięzłość i wieloznaczność*. W: *Współczesny język polski*. Red. J. BARTMIŃSKI. Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej 2001, s. 149.

ka, przy którym zwięzłość wyzwała wieloznaczność, przy którym, paradoksalnie, im mniej słów, tym więcej sensu¹⁹.

Cechami konstytutywnymi poezji lirycznej – według S. Barańczaka – są:

- jednostkowy punkt widzenia,
- przywiązanie do konkretności,
- „zauważalność” języka²⁰.

Dzięki niezwyklej melodyjności krótkiej poetyckiej frazy (uwzględniającej wymienione trzy cechy), Konopnicka stworzyła silnie przemawiające pozytywne obrazy życia rodzinnego, sąsiedzkiego, codziennej pracy czy świętowania. Wieloznaczność każdego z tych obrazków posłużyła do oszukania carskiego cenzora, zabraniającego poruszać tematykę narodowej tożsamości w dobie zaborów, a dziś pozwala odnaleźć sensowne odniesienia do skomplikowanej rzeczywistości człowieka żyjącego w wolnym kraju, w którym wartości duchowe spychane są na margines przez konsumpcyjny styl życia (np. innego wymiaru niż sto lat temu nabierają ciągle aktualne problemy, takie jak: tęsknota za krajem, bliskimi, a także sieroctwo).

Pragmatycznym aspektem omawianej poezji dla dzieci z pewnością jest właśnie zwięzła forma i różnorodne, bogate słownictwo. Tę zaletę liryki Marii Konopnickiej doceniają nauczyciele i logopedzi pracujący z najmłodszymi. Dzieci mające coraz większe problemy z koncentracją, zwłaszcza dzieci z dysfunkcjami, nie nudzą się podczas obcowania z dwu-, trzy- czy czterozwrotkowym tekstem wiersza, którego dodatkowym walorem jest powtarzający się i przez to znany już refren. Starannie artykułowane słowa, frazy, refreny nie tylko przynoszą radość z obcowania z dziełem poetyckim w całej pełni, ale przede wszystkim pozwalają osiągnąć zamierzony cel, np. z zakresu poprawnej wymowy, artykulacji. Analiza leksyki obecnej w języku XIX-wiecznej poetki wykazuje jeszcze jeden walor, a mianowicie młody człowiek poznaje słowa często i rzadziej używane, wyrazy podstawowe i derywaty – dłuższe i modyfikujące pierwotne znaczenie, co znacznie wzbogaca słownictwo dziecka, pozwala mu poszerzać językowe kompetencje.

Logopeda pracujący z najmłodszymi dziećmi i uczniami korzysta z różnorodnych tekstów, które są wartościowe z punktu widzenia usprawniania mowy dziecka. Jednak walory poznawcze, wychowawcze i terapeutyczne utworów ze *Śpiewnika dla dzieci* Marii Konopnickiej wielokrotnie mają korzyści edukacyjno-terapeutyczne osiągnięte poprzez żmudne ćwiczenia językowe i artykulacyjne dorosłego z dzieckiem. Posługiwanie się przez poetkę pięknym językiem poetyckim, dostosowanym do potrzeb rozwojowych dziecka, pozwala także w XXI wieku docenić prostotę i melodyjność tego języka, który z łatwością i przyjemnością jest przez dziecko wielokrotnie powtarzany, przez co utrwalana jest m.in. prawidłowa wymowa słów i zwrotów, z uwzględnieniem i artykulacji, i intonacji.

¹⁹ Ibidem, s. 150.

²⁰ S. BARAŃCZAK: *Użycie języka w poezji: zwięzłość i wieloznaczność...*, s. 151.

Warto na koniec dodać, że każdy dobry utwór poetycki potrafi do głębi wstrząsnąć odbiorcą. Opanowawszy do perfekcji rzemiosło, poeta musi mieć coś ważnego do przekazania – zwłaszcza w wierszach adresowanych do dzieci i młodzieży. Kunszt twórcy widoczny jest w całej pełni dopiero po poprawnym nadaniu tekstu. Nieodpowiednia interpretacja głosowa zniechęca do dalszej lektury, dyskusji itp. Pracując z dziećmi i młodzieżą, nauczyciele, logopedzi powinni korzystać z bogatego skarbcza naszej kultury literackiej. Muszą jednak ją znać, by móc jej bogactwo odkrywać z najmłodszymi, najwrażliwszymi odbiorcami.

Zakończenie

Podjęte i prowadzone systematycznie badania nad językiem tekstów poetyckich przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, wywierających nań największy wpływ, prowadzą do wielu wniosków natury pedagogicznej, lingwistycznej, terapeutycznej, kulturowej. Najistotniejszym elementem przekazu kulturowego w analizowanych utworach jest promowanie wartości tradycyjnych, zakorzenionych w kulturze europejskiej, uznającej personalizm za najcenniejszy w pedagogice. Geniusz pedagogiczny Konopnickiej zawarty w jej utworach dla dzieci pomaga zarówno współczesnym wychowawcom, jak i wychowankom o harmonijnym i nieharmonijnym rozwoju – w dobie kryzysu autorytetów, negowania wartości, ich relatywizmu itd. – poddawać wartościowaniu różnorakie propozycje kulturowe pod kątem rzeczywistego dobra dla człowieka, uczy kierować się w życiu ustaloną hierarchią dóbr. Zróżnicowanie leksykalne, wielość form fleksyjnych, słowotwórczych, liczne onomatopeje inspirują do pracy nad językiem i artykulacją oraz służą osiągnięciu założonych celów natury dydaktyczno-terapeutycznej.